

# Zabłudów i Okolice



Miesięcznik bezpłatny

Nr 5 (12) • Maj 2010

## Rocznica uchwalenia Konstytucji 3 Maja

**3 maja br. odbyły gminne obchody 219 rocznicy uchwalenia Konstytucji trzciemajowej.**

Rozpoczęły się one o godz. 9.00 uroczystą Mszą św. w kościele katolickim i Liturgią w sąsiadującej nieopodal cerkwi prawosławnej. Po nabożeństwach uczestnicy uroczystości udali się na parking, gdzie dokonano poświęcenia przez kapłanów obu obrządków wozów strażackich z OSP Zabłudów i OSP Rafałówka. Następnie wszyscy zebrani przeszli pod pomnik Bohaterów Ziemi Zabłudowskiej. Minutą ciszy uczczono ofiary tragedii pod Smoleńskiem. W krótkich słowach Monika Sadowska, nauczycielka z Gimnazjum w zastępstwie chorego Józefa Kiercula

przypomniała historię święta.

– Konstytucja została uchwalona przez Sejm Czteroletni w 1791 roku. W kwietniu 1919 roku Dzień 3 Maja został podniesiony do Świąta Narodowego – powiedziała Monika Sadowska.

Kolejnym punktem uroczystości był apel poległych. Po nim złożono wiązanki, kwiaty oraz ustawiono znicze przy



*Harczerze na warcie przy pomnik Bohaterów Ziemi Zabłudowskiej*

pomnik Bohaterów Ziemi Zabłudowskiej. Wiązanki złożyli: burmistrz Zabłudowa ze swoim zastępcą, przewodniczący Rady Miejskiej z radnymi, komendant Ochotniczej Straży Pożarnej w Zabłudowie i komendant policji, kapłani obu wyznań i mieszkańcy miasta. Trzciemajowe obchody zakończyła część artystyczna przygotowana przez młodzież z Gimnazjum w Zabłudowie.

Organizatorem obchodów uchwalenia Konstytucji 3 Maja był Miejski Ośrodek Animacji Kultury w Zabłudowie oraz Zarząd Koła Komitantów RP i Byłych Więźniów Politycznych w Zabłudowie.



*Władze Zabłudowa oddają cześć poległym*

# Finanse w porządku

**Na XXXV Sesji zabłudowscy radni pozytywnie ocenili działalność finansową Burmistrza Zabłudowa, udzielając mu absolutorium za rok 2009.**

W trakcie dyskusji nad sprawozdaniem z wykonania budżetu nie wniesiono żadnych uwag do sposobu realizacji inwestycji, które były zawarte w uchwale budżetowej. Zastrzeżeń nie budził również poziom realizacji dochodów i wydatków budżetowych.

Rozpatrując kolejne projekty uchwał, Rada upoważniła Burmistrza do podpisania porozumień z Komendantem Miejskim Policji w Białymstoku na przekazanie środków finansowych z budżetu Gminy Zabłudów z przeznaczeniem na dodatkowe patrole (12.000 zł) oraz remont dachu Komisariatu w Zabłudowie (70.000 zł).

Ponadto na sesji zmieniono

stawkę obowiązującej na terenie Gminy Zabłudów opłaty adiacenckiej. Ustalono, że wysokość stawki procentowej opłaty adiacenckiej z tytułu wzrostu wartości nieruchomości w wyniku podziału wyniesie 10% różnicy wartości nieruchomości. Maksymalna wysokość tej stawki to 30%.

Rada przyjęła program usuwania azbestu i wyrobów zawierających azbest na terenie Gminy Zabłudów. Program reguluje m.in. ogólne zasady pokrywania przez gminę kosztów transportu i utylizacji wyrobów zawierających azbest pozyskanych w trakcie wymiany pokryć dachowych lub elementów elewacji. Program nie przewiduje zwrotu kosztów

związanych z wykonaniem dokumentacji technicznej oraz z zakupem i montażem nowego rodzaju pokrycia lub elewacji.

Radni zatwierdzili logo Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej, zaprojektowane przez wyłonionego w konkursie wykonawcę. Logo ośrodka będzie zamieszczone na wszystkich publikacjach tej instytucji, stronie internetowej oraz innych materiałach promocyjnych. Dodatkowo uregulowane zostały przepisy prawa miejscowego w zakresie korzystania z logo.

Oprócz podjętych uchwał Rada zatwierdziła dwa sprawozdania: z realizacji Gminnego Programu Gospodarki Odpadami oraz Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych.

*Joanna Jakoniuk*

## Będzie więcej drzew

**30 kwietnia br. młodzież z Gimnazjum w Zabłudowie uczestniczyła w akcji sadzenia lasu zorganizowanej we współpracy z Nadleśnictwem Żednia.**

W akcji wzięło udział 47 gimnazjalistów, głównie z klas drugich. Młodzież sadziła drzewa już po raz drugi. W ubiegłym roku szkolnym również podjęła się tego trudnego, ale zarazem tak potrzebnego dzieła. Akcje takie uświada-



*Gimnazjaliści sadzą drzewa*

miają młodzieży potrzebę ochrony lasów i zarazem kształtują postawy proekologiczne. W gimnazjum realizowany jest również projekt „Rozwój przez kompetencje” współfinansowany przez Unię Europejską w ramach środków Europejskiego Funduszu Społecznego. Uczestnicy projektu – wybrani uczniowie z klas pierwszych również wzięli udział w akcji sadzenia drzewek.

*RM*

## Młodzi radni obradują

1 czerwca br. o godzinie 9.00 w sali konferencyjnej Urzędu Miejskiego w Zabłudowie odbędzie się posiedzenie Dziecięco-Młodzieżowej Rady Gminy.

W jej skład weszli przedstawiciele uczniów z Gimnazjum w Zabłudowie i szkół podstawowych z terenu całej gminy. Posiedzenie młodych radnych

odbędzie się w ramach Młodzieżowej Akcji Obywatelskiej „20 lat wspólnie”, której celem jest upamiętnienie 20 rocznicy pierwszych wyborów samorządowych w wolnej Polsce.

# Piłka drugą miłością

Z Andrzejem Kalinowski, Prezesem Zarządu Klubu Sportowego „Rudnia” Zabłudów rozmawia Piotr Woroniecki.

**Od stycznia br. pełni Pan funkcję prezesa na kolejną kadencję. Jak układa się współpraca z młodymi członkami zarządu klubu?**

Na dzień dzisiejszy nie mam problemów. Aczkolwiek wiele rzeczy trzeba ich uczyć i tłumaczyć. Młodzi ludzie mają ambicje i mam nadzieję, że to się dobrze poukłada. Nie mogę narzekać. Aby tak dalej.

**Od sezonu 2009/2010 drużyna seniorów Rudni gra w IV lidze. Czy uważa Pan, że jako beniaminek utrzyma się tam?**

Tak się złożyło, że runda jesienna i początek wiosennej owocowała dobrymi wynikami. Było dużo meczy wygranych, sporo remisów i mało porażek. Zgromadziliśmy już odpowiednią liczbę punktów i jesteśmy spokojni. Nie ma takiej możliwości żebyśmy spadli z IV ligi.

**Każda drużyna seniorska potrzebuje wsparcia młodszych zawodników. Jak wygląda sytuacja ze szkoleniem dzieci i młodzieży?**

Na dzień dzisiejszy nie mogę narzekać na brak młodych adeptów piłki nożnej. Mamy dwie drużyny młodzieżowe: ju-

niorów młodszych i trampkarzy starszych. Na razie frekwencja nie zawodzi. Dużą pomoc wnoszą trenerzy obu drużyn – Dariusz Szahidewicz i Jarosław Leończuk. Od rundy jesiennej będziemy pomału wstawiać młodzież do składów na mecze drużyny seniorskiej.

**Gra w IV lidze wymogła modernizację obiektu sportowego. Pojawiły się krzeselka i monitoring. Czy coś jeszcze zmieni się wokół boiska?**

W najbliższej przyszłości zostaną zamontowane do obu stron bramek piłkarskie i wykonane symboliczne ogrodzenie wokół obiektu. Jeśli pozwolą fundusze liczę również na zmodernizowanie murawy płyty głównej, może też bocznej.

**A jak wygląda sytuacja finansowa klubu. Czy pieniędzy wystarczy na jego funkcjonowanie?**

Jeśli chodzi o pieniądze, byłoby grzechem narzekać na ich brak. Trochę zwiększył się budżet w porównaniu do roku ubiegłego. Nie zapominajmy również, że wszystko drożeje, szczególnie transport i opłaty w PZPN. Myślę, że pieniędzy



Andrzej Kalinowski, prezes KS Rudnia Zabłudów

będzie na styk. Mamy trochę zaległości z ubiegłego roku, które musimy uregulować. Każdy pieniądz oglądamy z dwóch stron, zanim go wydamy. Nawiazujemy też współpracę z firmami, które chcą skorzystać z reklamy na naszych obiektach. Najbliżej współpracujemy ze Spółdzielnią Mieszkaniową w Zabłudowie, która w ubiegłym roku dwukrotnie wsparła nasz klub. Pamięta o nas właściciel sklepu Lewiatan, który kilkakrotnie ufundował artykuły spożywcze. Przypominam, że głównym naszym sponsorem jest Urząd Miejski w Zabłudowie, któremu jesteśmy bardzo wdzięczni.

**Dziękuję za rozmowę.**

*Wyrazy szczerego współczucia i żalu*

**RODZINIE I BLISKIM**

*z powodu śmierci*

**Mikołaja Stepaniuka**

radnego trzech ostatnich kadencji, przewodniczącego Komisji Kultury,  
Zdrowia i Oświaty Rady Miejskiej Zabłudowa  
składają

*Przewodniczący Rady Miejskiej Zabłudowa*  
**Jan Leszek Wołosewicz**

*Burmistrz Zabłudowa*  
**Jacek Waldemar Lulewicz**

# Wodociągi w budowie

Trwają prace ziemne przy budowie dwóch wodociągów na terenie Gminy Zabłudów.

Jeden z nich łączący Nowosady – Żuki – Pasynki – Kowalowce będzie miał długość 5711 metrów oraz dodatkowo 279 metrów od sieci głównej do granicy działek. Drugi na odcinku Krynickie – Solniki – Koźliki analogicznie 5333 metrów oraz 250 metrów do granicy działek.

- Ze względu na podmokłe tereny nie jesteśmy w stanie budować wodociągów metr po metrze. Musimy układać rury w miejscach, do których koparki mogą bez problemu wjechać – powiedział jeden z robotników pracujący w Koźlikach.

Zgodnie z podpisaną umową budowa obu wodociągów powinna zakończyć się do 10

października br. Ich wykonawcą jest Zakład Usługowy Instalatorstwo Sanitarne Mirosława Smolskiego z Łap, który wygrał przetarg.

Koszt budowy pierwszego wodociągu wyniósł 287 tys. złotych, z czego Gmina Zabłudów pokryje ponad 110 tys. złotych. Koszt drugiego to kwota 292 tys. złotych. W tym przypadku Gmina dokłada ponad 112 tys. złotych. Pozostałą



Początek układania wodociągu w Koźlikach

część kosztów pokrywają środki unijne z Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007-2013.

PW

## MOPS w Zabłudowie ma logo

23 kwietnia br. zabłudowscy radni na sesji zatwierdzili logo Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej. Zaprojektowała je Anna Zadykowicz.



- Logo będzie promować i kreować dobry wizerunek MOPSu. Znajdzie się na wszelkich naszych materiałach – mówi Teresa Wiercińska, p.o. Kierownika MOPSu. – Już widnieje na odświeżonej i zaktualizowanej stronie internetowej ośrodka.

Logo zostało wybrane w wyniku przeprowadzone-

go konkursu. Wzięła w nim udział młodzież uczestnicząca w zajęciach plastycznych w zabłudowskim Klubie „Pod Burmistrzem” i WDK w Rafałowce. Do konkursu wpłynęło 17 prac. Komisja konkursowa wybrała najlepszy projekt i wyłoniła laureatkę – Annę Zadykowicz. Decyzją Teresy Wiercińskiej, p.o. Kierownika MOPSu postanowiono wyróżnić mieszkankę Zabłudowa. Otrzymała ona upominek rzeczowy i dyplom uznania.

PW

## Festyn w Zwierkach

30 maja br. w Zwierkach odbędzie się festyn sportowo – rekreacyjny. Rozpocznie się on o godz. 14.00 na boisku sportowym LZS Zwierki. W jego trakcie przewidziano m.in. liczne gry i zabawy dla dzieci, konkursy sportowo – siłowe, występy zespołów, loterię fantową, licytację rękodzieła ludowego oraz dyskotekę.

Organizatorem festynu jest samorząd mieszkańców Zwierek, Ludowy Zespół Sportowy w Zwierkach oraz Miejski Ośrodek Animacji Kultury w Zabłudowie.

# Będzie pięknie

**Trwają remonty świetlic wiejskich w Kurianach i Folwarkach Małych. W obu przypadkach zostały już wymienione okna.**

Ponadto w Kurianach ściany i stropy świetlicy zostaną docieplone, pojawią się nowe drzwi i oczywiście nowa elewacja zewnętrzna. Wewnątrz remont będzie polegał na wymianie podłogi, gruntownym odmalowaniu ścian i sufitów, wymianie instalacji elektrycznej i wykonaniu sanitariatów z doprowadzeniem wody i odprowadzeniem ścieków.

- Na budynku zostanie zamontowana nowa instalacja odgromowa, a na podjeździe przed świetlicą robotnicy ułożą nową kostkę polbrukową – mówi Lech Krzymiński, kierownik Referatu Gospodarki Komunalnej. – Odremontowany zostanie również budynek gospodarczy.



*Trwa remont świetlicy w Kurianach*

Dużą niespodzianką będą mieli najmłodsi mieszkańcy Kurian. Wokół świetlicy powstanie plac zabaw z różnymi, drewnianymi urządzeniami, jak np. huśtawki.

Trwa również remont świetlicy wiejskiej

w Folwarkach Małych. Tutaj wymieniono, drzwi wejściowe, okna i instalację elektryczną oraz wykonano przyłącze energetyczne. Pozostałą część prac społeczność wiejska wykona z powierzonych przez gminę materiałów.

Remont świetlicy wiejskiej w Kurianach został zaplanowany w tegorocznym budżecie. Koszt tej inwestycji to 228.361zł, z czego ponad 140.000 zł pochodzić będzie ze środków Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007 – 2013.

**PW**



*Wstawiono już nowe drzwi i okna w świetlicy w Folwarkach Małych*

## Festyn w Kurianach

Już 16 maja br. w Kurianach odbędzie się festyn z okazji odpustu św. Jana Nepomucena. Rozpocznie się on Mszą św.

o godz. 14.00 w wiejskiej kaplicy. Następnie przewidziano liczne konkursy dla dzieci i dorosłych oraz zabawę taneczną.

Organizatorem festynu jest Rada Sołecka Sołectwa Kuriany oraz Miejski Ośrodek Animacji Kultury w Zabłudowie.

# Bycie strażakiem to zaszczyt

- Nie było takiego zdarzenia, żeby zawyła syrena i straż w nie wyjechała – tak najkrócej i lakonicznie możemy przedstawić strażaków z Zabłudowa.

Jest ich wszystkich na terenie Gminy Zabłudów 280. Są zrzeszeni w czternastu ochotniczych strażach pożarnych, zwanych potocznie OSP. Dziesięć z nich posiada własny samochód do gaszenia pożarów. Możemy na to liczyć w Zabłudowie, Rafałowce, Folwarkach Wielkich, Ostrówkach, Rybołach, Pawłach, Rzepniakach, Krynickich, Żukach i Kudryczach. Ponadto w czterech miejscowościach – Gneciuki, Nowosady, Cieluszki i Kaniuki – strażacy mają do dyspozycji motopompy.



*Strażacy gaszą palące się łąki*

- Bycie członkiem ochotniczej straży pożarnej to zaszczyt. Strażak to osoba o nieskazitelnym charakterze. To osoba, która niesie pomoc ludziom i ich dobytkowi – powiedział Romuald Wiszniewski, komendant Miejsko – Gminnej OSP w Zabłudowie.

Niestety w ciągu kilku ostatnich lat ilość strażaków ochotników maleje. Jeszcze niedawno było ich 310 a dzisiaj jest 280. – Z przykrością muszę stwierdzić, że młodzież nie garnie się do OSP. Potrzebu-



*Zabłudowscy strażacy w 1939 roku*

jemy nowych ludzi – stwierdził Romuald Wiszniewski.

## Łyk historii

Historia zabłudowskich strażaków sięga 1905 roku. Mało jest niestety dokumentów potwierdzających pierwsze lata ich działalności.

Wiadomo, że do straży należeli Polacy, Białorusini i Żydzi, a ich głównym zadaniem była

pomoc w gaszeniu pożarów. Najstarsi mieszkańcy miasta mówią o drewnianej remizie znajdującej się u zbiegu dzisiejszych ulic 3-go Maja i Chodkiewicza. Remiza została wybudowana kosztem państwa oraz czynnym udziale samych strażaków i mieszkańców. Posiadała dobry sprzęt gaśniczy.

Jak wynika z opisów na odwrocie zdjęć zachowanych



*Strażacy w akcji*





*Kapłani obu wyznań święcą samochody strażackie*

z tamtego okresu Naczelnikiem Ochotniczej Straży Pożarnej był Aleksander Wiszowaty, Prezesem Józef Obukowicz, a Skarbnikiem – Gospodarzem Geber – aptekarz.

Najstarszymi zachowanymi dokumentami potwierdzającymi działalność Ochotniczej Straży Pożarnej w Zabłudowie jest fotografia z 1939 roku przedstawiająca zabłudowskich strażaków oraz akt nadania Brązowego Medalu za Zasługi dla Prezesa Ochotniczej Straży Pożarnej w Zabłudowie – Józefa Obukowicza w 1929 roku.

Funkcjonowanie Ochotniczej Straży Pożarnej w Zabłudowie zaburzyły działania wojenne w czerwcu 1941 roku. Tego roku doszło do zbombardowania Zabłudowa przez samoloty niemieckie. Pożar, który wybuchł pochłonął m.in. drewnianą synagogę oraz budynek Ochotniczej Straży Pożarnej. Został on dopiero odbudowany po wojnie, w latach 1947-1948.

## **Strażacy dzisiaj**

Ochotnicza Straż Pożarna jest stowarzyszeniem, której głównym celem jest oczywiście gaszenie pożarów. Spełnia też rolę reprezentacyjną. Strażaków

można spotkać na różnych uroczystościach państwowych i religijnych.

W latach 2000-2008 Ochotnicza Straż Pożarna w Zabłudowie wyjeżdżała do 363 pożarów. Małych - 282 razy i średnich - 75 razy. Jednostka nie brała udziału w pożarach bardzo dużych.

W 2006 roku Ochotnicza Straż Pożarna w Zabłudowie została wyposażona w terminal, który wysyła strażakom informacje o pożarze na telefony komórkowe. - Czas wyjazdu jednostek ratowniczych znacznie się skrócił, a co za tym idzie zwiększyły się nasze szanse na uratowanie życia, zdrowia oraz mienia – powiedział Romuald Wiszniewski.

Również w 2006 roku przeprowadzono remont remizy. Budynek docieplono, dobudowano garaż, wymieniono dach

strażnicy oraz drzwi garażowe. Koszt przedsięwzięcia wyniósł ponad 360 tys. złotych.

## **Czym gasimy**

Ochotnicza Straż Pożarna w Zabłudowie jest jedną z lepiej wyposażonych jednostek w powiecie białostockim. Posiada trzy samochody. W roku 2000 otrzymała z Komendy Miejskiej Państwowej Straży Pożarnej w Białymstoku Volkswagena Transportera, który przeznaczony jest do ratownictwa drogowego. Do gaszenia terenów leśnych, łąk wykorzystywany jest samochód gaśniczy marki Star z napędem na cztery koła. W 2008 r. został pozyskany samochód gaśniczy marki Iveco przeznaczony do prowadzenia samodzielnych akcji ratowniczo – gaśniczych oraz do wsparcia dużych pożarów.



*Wóz strażaków z OSP Ryboły*

20 kwietnia 1995 r. jednostkę Ochotniczej Straży Pożarnej w Zabłudowie włączono do Krajowego Systemu Ratowniczego – Gaśniczego.

W 2015 roku Ochotnicza Straż Pożarna w Zabłudowie obchodzić będzie 110 – lecie jednostki.

**PW**

*Dziękuję Mariuszowi Wiszniewskiemu za udostępnienie zdjęć i pracy licencjackiej.*

# Smak od pokoleń

**Zabłudowskie specjały z Chatki Puchatka to wieloletnia tradycja produkcji naturalnych lodów. To symbol i wizytówka Zabłudowa.**

Historia zabłudowskich lodów sięga czasów międzywojennych. Młody chłopak Kazimierz Frejda pomagał carskiemu cukiernikowi – jednemu z pięciu w Zabłudowie sprzedawać lody. Z czasem pomagał też w ich produkcji. Młody Kazik szybko nauczył się tego fachu. I nie tylko tego. Był zdolnym chłopakiem. Potrafił m.in. układać bruk na drogach i naprawiać obuwie. Po wojnie zdecydował się, że będzie szewcem i z tego będzie utrzymywał rodzinę. Jednak lody dalej go pociągały. Na początku lat 50. wspólnie z małżonką na próbę wyprodukował trochę lodów i wyszedł z nimi na rynek. Okazało się, że są smaczne i ludzie je kupują. I tak to się zaczęło.

– Lody to bardzo ciężka praca – mówi Robert Wasilewski, który po swoim teściu Kazimierzu Frejdzie przejął interes.

Jak wiadomo do produkcji lodów potrzeba zimna. W latach 50. i 60. wykorzystywany był do tego lód. Zimą należało naciąć go z Narwi, przewieźć do Zabłudowa i przysypać trocinami, aby mógł przeleżeć kilka miesięcy. Teraz zajmują się tym specjalne maszyny do schładzania lodów.

W 1974 roku Kazimierz Frejda wybudował przy ul. Bielskiej wytwórnię lodów, która mieści się w tym samym miejscu do chwili obecnej. W produkcji i sprzedaży od

samego początku oprócz małżonki pomagały mu ich dzieci.

to przede wszystkim mleko, cukier i jajka. Do tego dodaje się bakalie, owoce, kakao



*Robert Wasilewski, właściciel wytwórni lodów*

W 1990 roku Robert Wasilewski przejął po teściu interes z lodami. Po czterech latach od tego momentu budka z lodami - Chatka Puchatka, nazwana w ten sposób na cześć syna na stałe znalazła swoją lokalizację przy parkingu nieopodal kościoła. Jak pamiętają starsi mieszkańcy Zabłudowa mieściła się ona wcześniej w kilku innych miejscach. Po jednym z odpustów Kazimierz Frejda musiał naprawić budkę, bo nie wytrzymała natłoku spragnionych klientów.

## Naturalne lody

Lody produkowane metodą tradycyjną i sprzedawane przez Roberta Wasilewskiego

lub inne dodatki smakowe. Jedynym sztucznym składnikiem jest kwas cytrynowy, który wchodzi w skład lodów owocowych. Oprócz wspomnianych dodatków trzeba umieć je jeszcze w odpowiednich proporcjach połączyć. – Najważniejszy w lodach jest dobry smak – mówi Robert Wasilewski.

Niestety sprzedaż lodów trwa jedynie kilka miesięcy w roku. Sezon rozpoczyna się najczęściej w maju i trwa do końca września. Coś trzeba robić poza sezonem. Dlatego obecny właściciel wytwórni lodów jest z wykształcenia mechanikiem i prowadzi zakład naprawczy.

- Nadchodzący sezon to już



mały jubileusz. Po raz dwudziesty będę handlował lodami – mówi Robert Wasilewski. – W ubiegłym roku bardzo przeszkodził nam remont ulicy Białostockiej. Na parkingu stały maszyny drogowe i jednocześnie był utrudniony dojazd do Chatki Puchatka. Mam nadzieję, że ten sezon będzie lepszy – dodał lodziarz z Zabłudowa.

Z roku na rok obserwowany jest spadek spożycia lodów, a co za tym idzie mniej się ich produkuje. – Jest to spowodowane zmianą miejsca zamieszkania ludzi i emigracją za granicę – mówi Wasilewski.

Spytany o przyszłość odpowiedział: - Dopóki dam radę to wytwórnia będzie funkcjo-



*Najstynniejsza chatka w Zabłudowie*

nowała. Liczę, że któryś z moich synów przejmie firmę.

Na zakończenie rozmowy Robert Wasilewski powiedział

bardzo ważne zdanie: - Nigdy nie było zatrucia naszymi lodami.

*PW*

## Szkolne Forum Teatralne

**30 marca br. w Domu Kultury w Rafałowce miało miejsce VI Szkolne Forum Teatralne. Pomysłodawcą i organizatorem imprezy jest Edyta Szóstko - Łapińska, dyrektor Szkoły Podstawowej w Rafałowce. Forum odbywa się od sześciu lat, w czasie obchodów Światowego Dnia Teatru.**

Tegoroczna impreza poświęcona była tematyce baśniowej. Uczniowie poszczególnych klas podjęli trud zmierzenia się z gatunkiem doskonale znanym młodym ludziom. W szkolnym przeglądzie zaprezentowali się uczniowie z pięciu klas. Grupa 5 i 6-latków przedstawiła baśń „Kopciuszek”, klasy I i II – „Brzydkie Kaczątko” zaskakując widzów wspaniałą scenografią i kostiumami. Utrudnione zadanie miała klasa III, w której z braku „aktorek” z rolami żeńskimi musieli się zmierzyć chłopcy podczas przedstawienia „Książę

Niedźwiedź”. Starsi uczniowie zrezygnowali z klasyki stawiając na mniej znane utwory, jak „Krawiec Niteczka” w wykonaniu klasy V i VI oraz jak klasa IV zupełnie luźno nawiązując do tematyki w przedstawieniu „Zamieszanie w krainie baśni”. Ponadto zadaniem wszystkich zespołów było przelanie idei swego spektaklu na papier i prezentacja jej w formie afisza teatralnego.

Tradycyjnie Szkolne Forum Teatralne poprowadziła pani Halina Lisicka, nauczycielka ze szkoły w Rafałowce. Ona to wraz z wychowawcami

dbała o to, by cała impreza przebiegła zgodnie z planem. Najciekawsze spektakle zostały docenione przez jury, które bacznym okiem przyglądało się poczynaniom młodych artystów. Zwycięzcami VI edycji Forum okazały się klasa I i II. Drugie miejsce zajęła klasa IV. Nagrody pocieszenia i dyplomy rozdano wszystkim uczestnikom spotkania. Nie wszystkim jednak dane jest spocząć na laurach, gdyż laureatów imprezy czeka jeszcze konfrontacja z podobnymi zespołami na XII Powiatowym Forum Teatrów Dziecięcych i Młodzieżowych w Juchnowcu Kościelnym „Melpomena 2010”.

*Barbara Turowska,  
Szkoła Podstawowa  
w Rafałowce*





